

**Sygn. akt VI GC 173/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 maja 2016 r.**

Sąd Okręgowy w R. VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus-Rzasa

**Protokolant: st. sekretarz sądowy Magdalena Kamuda**

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 r. w R.

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w K.

przeciwko: 1. J. B.,

2. M. B. (1),

3. M. B. (2)

o zapłatę: 80.453,34 zł

I. zasądza od pozwanych 1. J. B., 2. M. B. (1) i 3. M. B. (2) solidarnie na rzecz powoda (...) Banku (...) Spółka Akcyjna w K. kwotę 80.453,34 zł ( osiemdziesiąt tysięcy czterysta pięćdziesiąt trzy złote 34/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 62.187,67 zł od dnia 17 marca 2015r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 7.640,00 zł ( siedem tysięcy sześćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. oddala wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt **VI GC 173/15**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 10 maja 2016 r.**

Pozwem skierowanym przeciwko J. B., M. B. (1) i M. B. (2) powód (...) Bank (...) S.A. wniósł o zasądzenie od pozwanych kwoty 80.453,34 zł, z czego 62.187,67 zł tytułem kapitału wymagalnego, 480,79 zł tytułem odsetek umownych, 16.460,15 zł tytułem odsetek karnych, 348,60 zł tytułem kosztów sądowych, 76,13 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego, 900 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 17 marca 2015 r. do dnia zapłaty liczonymi od kwoty pieniężnej z tytułu niespłaconego kapitału, tj. 62.187,67 zł. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż przed Sądem Rejonowym w R. toczyło się postępowanie, które zakończyło się wydaniem tytułu wykonawczego zasądającego na rzecz powoda od (...) -Budownictwo sp. z o.o. kwotę 70.421,99 zł wraz z dalszymi odsetkami od kwoty 62.187,67 zł. Wskazany tytuł potwierdza istnienie oraz wysokość

wierzytelności powoda przysługującej mu od dłużnej spółki. Postępowanie egzekucyjne wobec spółki zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Członkami zarządu spółki w trakcie powstania oraz wymagalności zobowiązania byli pozwani. Roszczenie swoje powód opiera na treści przepisu art. 299 § 1 k.s.h. W niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczeń powoda wobec pozwanych. Ponadto, dotychczasowa postawa pozwanych jako osobistych dłużników powoda uzasadnia nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności w myśl przepisu art. 333 § 3 k.p.c., gdyż brak pozytywnego rozstrzygnięcia Sądu w tym zakresie naraziłby powoda na dalszą szkodę.

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Na wstępie pozwani podnieśli zarzut, iż brak jest podstaw prawnych i faktycznych do zapłaty ww. należności, mając na uwadze, że zawarcie umowy kredytu jest czynnością nieważną w stosunku do (...) -Budownictwo sp. z o.o., a tym samym nie może rodzić odpowiedzialności dla członków zarządu. Umowa spółki zawiera w § 15 ust. 6 postanowienie wedle, którego do zaciągania zobowiązania o wartości przekraczającej 100.000 zł wymagana jest uchwała Zgromadzenia Wspólników. W takiej sytuacji zaciągnięcie zobowiązania w postaci kredytu w wysokości 106.000 zł dokonane przez członków zarządu spółki działających łącznie odbyło się z przekroczeniem kompetencji, mając na uwadze, że nie została udzielona zgoda na zaciągnięcie owego zobowiązania przez Zgromadzenie Wspólników. Wobec nieważności umowy kredytu również nie może powstać odpowiedzialność członków zarządu z art. 299 k.s.h. Niezależnie od powyższego wskazali, że w chwili odwołania pozwanych J. B. i M. B. (2) z funkcji członka zarządu brak było podstaw do zgłoszenia wniosku o upadłość, a mianowicie do dnia 18 czerwca 2013 r. stan finansowy spółki nie groził jej niewypłacalnością. Co zaś się tyczy odpowiedzialności M. B. (1) to nie można zrównywać okoliczności wystawienia tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce i wydania postanowienia o bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki ze stanem niewypłacalności spółki. Wniosek o wszczęcie egzekucji w stosunku do spółki został złożony dopiero po upływie miesiąca od chwili dysponowania przez powoda tytułem wykonawczym, co świadczy li tylko o nienależytej staranności w dochodzeniu swych roszczeń. Ponadto we wniosku o egzekucję nie zostały wymienione wszystkie możliwe sposoby egzekucji. Konsekwencją czego była okoliczność, że komornik prowadzący postępowanie egzekucyjne nie mógł prowadzić egzekucji w stosunku do spółki w sposób nie wskazany przez wierzyciela. Pozwany wskazał, iż aby powstała odpowiedzialność członków zarządu, musi zaistnieć sytuacja, gdy nie ma już żadnych wątpliwości co do tego, że wierzytelność nie może być zaspokojona z jakiegokolwiek części majątku spółki. Stwierdzenie bezskuteczności egzekucji w stosunku do części majątku (...) na chwilę obecną nie przesądza okoliczności, iż taki stan bezskuteczności egzekucji będzie trwał, mając na uwadze że spółka w dalszym ciągu funkcjonuje i w dłuższej perspektywie może zacząć generować dochody.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczas wyrażone stanowisko.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 23 kwietnia 2012 r. powód (...) Bank (...) S.A. zawarł z (...) umowę o kredyt złotowy w rachunku bankowym nr (...). Kredyt został udzielony na okres od dnia 24 kwietnia 2012 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r.

(dowód: umowa o kredyt – k. 18-23, oświadczenie o poddaniu się egzekucji – k. 24, historia rachunku – k. 244-268)

Wobec braku spłaty kredytu w zakreślonym terminie, 28 maja 2013 r. spółka wносиła o spłatę należności w dwóch ratach, z czego pierwsza rata zapłacona zostanie do 15 czerwca 2013 r., zaś druga rata do końca lipca 2013 r. Zaś w piśmie z dnia 25 lipca 2013 r. M. B. (1) zaproponował spłatę pozostałej części kredytu w transzach, pierwsza do końca sierpnia ok. 20.000 zł, kolejna we wrześniu ok. 30.000 zł i pozostała część w październiku. W odpowiedzi na pismo bank wyraził zgodę na spłatę zadłużenia w następujący sposób:

- pierwsza rata płatna do 30 sierpnia 2013 r. w kwocie 20.000 zł,
- druga rata płatna do 30 września 2013 r. w kwocie 30.000 zł,
- trzecia ostatnia rata wyrównująca płatna do 30 października 2013 r.

(dowód: raport o pogorszeniu się jakości należności – k. 269-270, pismo z dnia 25 lipca 2013 r. – k. 271, pismo powoda z dnia 1 sierpnia 2013 r. – k. 272-273)

W dniu 15 stycznia 2014 r. powód (...) Bank (...) S.A. wydał bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko dłużnikowi (...) – Budownictwo sp. z o.o. w D. na kwotę 70.421,99 zł. Na ww. kwotę złożyło się: kwota 62.187,67 zł z tytułu niespłaconego kapitału w wysokości, kwota 480,79 zł z tytułu niespłaconych odsetek umownych, naliczonych od dnia 31 marca 2013 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r., kwota 7.753,53 z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę, naliczonych od dnia 31 marca 2013 r. do dnia 14 stycznia 2014 r. oraz dalsze odsetki ustawowe liczone od kwoty 62.187,67 zł od dnia 15 stycznia 2014 r. aż do dnia całkowitego zaspokojenia wierzytelności banku. Postanowieniem z dnia 25 lutego 2014 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w R. nadał klauzulę wykonalności ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu stwierdzającemu wymagalne zadłużenie dłużnika (...) - Budownictwo sp. z o.o. w D. z tytułu umowy kredyt złotowy w rachunku bankowym nr (...) z dnia 23 kwietnia 2012 r.

(dowód: bankowy tytuł egzekucyjny – k. 9, postanowienie z dnia 25 lutego 2014 r. – k. 10-11)

Dysponując tytułem wykonawczym powód wszczął postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w R. M. W. Km (...). Postępowanie zostało umorzone mocą postanowienia z dnia 22 października 2014 r. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Komornik w toku czynności nie ustalił żadnego majątku mogącego stanowić źródło zaspokojenia wierzyciela.

(dowód: postanowienie z dnia 22 października 2014 r. – k. 12-13, wniosek o wszczęcie egzekucji – k. 14-15, wysłuchanie wierzyciela w trybie art. 827 k.p.c. – k. 16-17, pismo komornika – k. 216)

Pozwani J. B. i M. B. (2) zostali odwołani z funkcji członka zarządu w dniu 18 czerwca 2013 r. Jak wynika zaś z KRS pozwanego, J. B. pełniła od 22 kwietnia 2010 r. do 31 lipca 2013 r. funkcję prezesa zarządu (...) – Budownictwo sp. z o.o., M. B. (2) w tym samym okresie był członkiem zarządu ww. spółki. Od 31 lipca 2013 r. prezesem zarządu spółki jest M. B. (1).

(dowód: odpis pełny (...) -Budownictwo sp. z o.o. – k. 26-31, akt notarialny protokół – k. 179-783)

W § 15 ust. 6 w umowie spółki (...) sp. z o.o. z dnia 9 marca 2010 r. zawarte jest postanowienie wedle, którego do zaciągania zobowiązania o wartości przekraczającej 100.000 zł wymagana jest uchwała Zgromadzenia Wspólników.

(dowód: umowa spółki – k. 146-153)

W dniu 13 stycznia 2015 r. powód skierował do pozwanych wezwania do zapłaty kwoty należnej mu od (...) - Budownictwo sp. z o.o. zakreślając 7-dniowy termin zapłaty.

(dowód: wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 32-40)

Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron ograniczając go do przesłuchania pozwanych. Potwierdzili oni okres czasu, w którym sprawowali funkcję w zarządzie, ustalony już wyżej na podstawie dokumentów. Sąd nie dał wiary zeznaniom stron pozwanych co do tego, że do czasu pełnienia funkcji w zarządzie przez J. B. i M. B. (2) spółka (...) spółka z o.o. w D. była w dobrej kondycji finansowej i nie było zagrożenia utraty płynności finansowej tej spółki. Przeczą temu zeznania M. B. (1), który zeznał, że zdarzali się kontrahenci, którzy nie płacili nawet kilka miesięcy. Z umowy kredytowej objętej sporem wynika, że kredyt miał być spłacony do 23 kwietnia 2013r., zaś J. B. i M. B. (2) byli w spółce w zarządzie do 18 czerwca 2013r., a więc w chwili gdy przestali być członkami zarządu kredyt nie był spłacony. Z raportu o pogorszeniu się jakości należności z 28 maja 2013r. wynika zaś, że spółka obiecywała spłatę kredytu w dwóch ratach do 15 czerwca 2013r. i do końca lipca 2013r. ( k. 270). Zatem propozycja ta została przekazana do Banku w czasie gdy członkami zarządu byli J. B. i M. B. (2).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Najdalej idącym zarzutem pozwanych był zarzut nieważności umowy kredytu zawartej z powodem w dniu 23 kwietnia 2012r. Pozwani zarzucali, że umowa spółki zawiera w § 15 ust. 6 postanowienie, wedle którego do zaciągnięcia zobowiązania o wartości przekraczającej 100.000 zł wymagana jest uchwała Zgromadzenia Wspólników. Tak więc zaciągnięcie zobowiązania w postaci kredytu w wysokości 106.000 zł, dokonane przez członków zarządu spółki działających łącznie, odbyło się z przekroczeniem kompetencji, mając na uwadze, że nie została udzielona zgoda na zaciągnięcie tego zobowiązania przez Zgromadzenie Wspólników.

Powyższy zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2015r., sygn. akt I CSK 289/14, który stwierdził, że zgodnie z art. 17 § 1 ksh nieważna jest czynność prawna spółki tylko wtedy, gdy wymóg uchwały zgromadzenia wspólników wynika z ustawy. Natomiast gdy wymóg taki przewiduje tylko umowa spółki, to czynność jest ważna, a jedynie zarząd może ponosić odpowiedzialność z tytułu naruszenia umowy.

W związku z powyższym zawarta umowa kredytu pomiędzy stronami była ważna.

Powód oparł swoje roszczenie w stosunku do pozwanych na art. 299 § 1 ksh.

Stosownie do art. 299 § 1 ksh, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. W cytowanym przepisie art. 299 ksh mowa jest o odpowiedzialności subsydiarnej (posiłkowej) za zobowiązania spółki, co oznacza, że członkowie zarządu odpowiadają za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko niej, prowadzona przez wierzycieli spółki, okaże się bezskuteczna, o odpowiedzialności osobistej, co oznacza z kolei, że wierzyciel może sięgnąć do majątku osobistego członka zarządu i jest ona nieograniczona i wreszcie o odpowiedzialności solidarnej, tzn. że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich członków zarządu łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna.

W uchwale z dnia 28 lutego 2008 r., Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponoszą na podstawie art. 299 ksh osoby będące członkami jej zarządu lub likwidatorami w czasie istnienia tego zobowiązania (tak: z uzasadnienia do uchwały z dnia 28.02.2008 r., III CZP 143/07, Lex nr 346311). Dochodzący roszczenia na podstawie art. 299 § 1 ksh wierzyciel musi wykazać zatem jedynie dwie okoliczności, tj. po pierwsze istnienie w czasie kiedy dana osoba była członkiem zarządu spółki określonego zobowiązania tej spółki, stwierdzonego w tym czasie lub później tytułem egzekucyjnym, a po drugie bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu.

W niniejszej sprawie wierzyciel wykazał istnienie zobowiązania spółki.

W dniu 15 stycznia 2014r. powód (...) Bank (...) S.A. wydał bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko dłużnikowi (...) – Budownictwo sp. z o.o. w D. na kwotę 70.421,99 zł. Postanowieniem z dnia 25 lutego 2014r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w R. nadał klauzulę wykonalności w/w bankowemu tytułowi egzekucyjnemu stwierdzającemu wymagalne zadłużenie dłużnika (...) – Budownictwo spółka z o.o. w D. z tytułu umowy o kredyt złotowy w rachunku bankowym nr (...) z dnia 23 kwietnia 2012r.

Drugi wymóg, a więc wykazanie, że pozwani byli członkami zarządu spółki dłużnika również został spełniony. Pozwani J. B. i M. B. (2) zostali odwołani z funkcji członków zarządu w dniu 18 czerwca 2013r. J. T. – B. pełniła funkcję prezesa zarządu od 22 kwietnia 2010r. do 31 lipca 2013r. M. B. (2) w tym samym okresie był członkiem zarządu w/w spółki. Od 31 lipca 2013r. prezesem zarządu spółki jest M. B. (1).

Ustalenie przesłanki bezskuteczności egzekucji można z kolei ustalić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu. Powód dołączył na tę okoliczność postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w R. z dnia 22 października 2014r., w którym umorzył on postępowanie wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji argumentując, że w toku czynności egzekucyjnych nie ustalono żadnego majątku mogącego stanowić źródło zaspokojenia wierzyciela. Bezskuteczność

egzekucji oznacza przede wszystkim to, że nie doszło do zaspokojenia roszczeń wierzyciela w postępowaniu wszczętym i prowadzonym wg przepisów ustawy Kodeks postępowania cywilnego o postępowaniu egzekucyjnym.

W niniejszej sprawie pozwani zarzucili, że wniosek o wszczęcie egzekucji w stosunku do spółki został złożony dopiero po upływie miesiąca od chwili dysponowania przez powoda tytułem wykonawczym, co świadczy o nienależytej staranności w dochodzeniu swych roszczeń. Ponadto zarzucili, że we wniosku o egzekucję nie zostały wymienione wszystkie możliwe sposoby egzekucji, co spowodowało że komornik prowadzący postępowanie egzekucyjne nie mógł prowadzić egzekucji w stosunku do spółki w sposób niewskazany przez wierzyciela. Ponadto zarzucili, że stwierdzenie bezskuteczności egzekucji w stosunku do części majątku (...) – Budownictwo na chwilę obecną nie przesądza okoliczności, że taki stan bezskuteczności egzekucji będzie trwały, mając na uwadze, że spółka w dalszym ciągu funkcjonuje i w dłuższej perspektywie może zacząć generować dochody. Z powyższymi zarzutami nie sposób się zgodzić. W toku prowadzonego postępowania strona pozwana nie wykazała aby spółka dysponowała jakimkolwiek majątkiem na miesiąc przed wszczęciem egzekucji, jak również po wydaniu postanowienia o bezskuteczności egzekucji. Ponadto pozwani nie wskazali jakiego sposobu egzekucji zaniechał wierzyciel, i który byłby skuteczny. Na chwilę obecną, jak zeznał prezes zarządu spółki M. B. (1), spółka nie działa ale nie jest zlikwidowana. On sam ze swojego majątku osobistego, jako osoba fizyczna zawiera ugody z innymi wierzycielami, i spłaca zobowiązania spółki.

Mając na uwadze powyższe oraz przesłanki z art. 299 ksh należy przyjąć, że zobowiązanie powstało i stało się wymagalne w czasie gdy pozwani J. T. – B. i M. B. (2) byli członkami zarządu spółki (...). Roszczenie z umowy kredytowej stało się wymagalne w czasie gdy byli oni jeszcze członkami zarządu ( 23 kwietnia 2013r.). W toku postępowania wskazani wyżej pozwani nie wykazali aby do czasu rezygnacji przez nich z funkcji pełnionych w zarządzie kredyt został spłacony. Kolejny prezes M. B. (1) zeznał, że w spółce były sytuacje kiedy kontrahenci spółki nie płacili nawet kilka miesięcy. Przytoczone okoliczności powinny były doprowadzić do analizy przez członków zarządu sytuacji finansowej spółki i w przypadku stwierdzenia zagrożenia brakiem wypłacalności członkowie zarządu powinni byli wystąpić w wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki.

Nie zasługuje na uwzględnienie twierdzenie kolejnego prezesa spółki M. B. (1) co do tego, że w chwili gdy przyjął funkcję prezesa zarządu w spółce nie była ona zagrożona utratą płynności finansowej. Przeczy temu fakt, że w chwili kiedy objął stanowisko spółka nie spłacała objętego sporem kredytu zaciągniętego w pozwanym banku. Zeznał on również, że byli kontrahenci, którzy nie płacili spółce nawet kilka miesięcy. Okoliczności te również świadczą o tym, że spółka była zagrożona utratą płynności finansowej a jej stan finansowy wymagał analizy i podjęcia decyzji w sprawie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez nowego prezesa M. B. (1). Dodatkowo o złym stanie finansowym spółki świadczy istnienie wielu wierzycieli oprócz pozwanego, których należności obecnie spłaca M. B. (1) ze swojego majątku osobistego. Nie ma wątpliwości co do tego, że w chwili objęcia funkcji prezesa zarządu przez M. B. (1) istniały niezaspokojone wierzytelności kontrahentów spółki, a także niespłacony kredyt bankowy w stosunku do powoda i innego banku- o czym zeznał M. B. (1). Nowy członek zarządu powinien był również przeanalizować sytuację finansową spółki pod kątem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Przyznał on jednak w swoich zeznaniach, że spółka już wtedy nie miała środków finansowych na koszty postępowania upadłościowego.

Aby uwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 ksh członek zarządu powinien wykazać, że we właściwym czasie został zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzenie układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody. „Czasem właściwym” w rozumieniu art. 299 § 2 ksh to czas w jakim spółka nie będąc w stanie realizować zobowiązań względem wierzycieli, winna złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, aby w ten sposób chronić zagrożone interesy wszystkich bez wyjątków wierzycieli, którzy po ogłoszeniu upadłości mogą liczyć na równomierne zaspokojenie. Zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie sprawia, że zarząd spółki uczynił wszystko by nie dopuścić do zaspokojenia niektórych wierzycieli ze szkodą dla innych ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 lutego 2005r. sygn. akt VI ACa 790/04, Lex nr 1642217).

Właściwy czas na zgłoszenie wniosku o upadłość to moment, gdy członek zarządu wie, albo przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że spółka nie jest już w stanie zaspokoić w całości wszystkich wierzycieli, ale w części ma jeszcze takie możliwości, a zatem nie jest jeszcze bankrutem niezdolnym do poniesienia nawet kosztów postępowania upadłościowego ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r. I CSK 313/07). Subiektywne przekonanie członka zarządu, że mimo niepłacenia długów spółce uda się jeszcze poprawić kondycję, a więc przekonanie, że niespłacanie długów jest spowodowane przejściowymi trudnościami, nie ma znaczenia dla oceny pierwszej przesłanki egzoneracyjnej przewidzianej w art. 299 § 2 ksh, jeżeli nie jest poparte obiektywnymi faktami uzasadniającymi ocenę, że spółka rzeczywiście miała szansę, w możliwym do przewidzenia, krótkim czasie, uzyskać środki na spłatę długów, co uzasadniałoby wstrzymanie się z wnioskiem o upadłość ( por. wyrok SN z dnia 27.10.2004r., IV CK 148/04 niepubl. ). Z reguły tylko wówczas nie ma podstaw do zgłoszenia takiego wniosku, gdy poważne kłopoty finansowe spółki są wynikiem wydarzeń nagłych i przemijających o znamionach siły wyższej i istnieją podstawy do oceny, że po ich przejściu spółka wróci do normy.

W niniejszej sprawie pozwani nie uwolnili się od odpowiedzialności wskazanej w art. 299 § 1 ksh dlatego też na podstawie tego przepisu Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę ( pkt I wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 kpc ( pkt II wyroku).

Wniosek powoda o nadanie rygору natychmiastowej wykonalności wyrokowi na podstawie art. 333 § 3 kpc Sąd oddalił albowiem powód nie wykazał przesłanek z tego przepisu tj. aby opóźnienie uniemożliwiło lub znacznie utrudniało wykonanie wyroku lub narażałoby powoda na szkodę ( pkt III wyroku).